

Sygn. akt I A Ca 999/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.), SA Mariola Głowacka

Protokolant: st. sekr. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. W.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 kwietnia 2012 r.

sygn. akt XII C 1497/10

1. umarza postępowanie apelacyjne w części, w jakiej skarży ona oddalenie powództwa w kwocie przewyższającej 150 000 zł;
2. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1, w części oddalającej powództwo ponad kwotę 150 000 zł i w tym zakresie umarza postępowanie;
3. zmienia zaskarżony wyrok w pozostałej części w punkcie 1 i zasądza od pozwanej na rzecz powódki 78 134 (siedemdziesiąt osiem tysięcy sto trzydzieści cztery) zł oraz w punkcie 2 i zasądza od pozwanej na rzecz powódki 2237,70 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.
4. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 4813,20 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

Mariola Głowacka Małgorzata Gulczyńska Jan Futro

I A Ca 999/12

UZASADNIENIE

Powódka G. W. w pozwie wniesionym dnia 6 sierpnia 2010 r. skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 202 918 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu twierdziła, że dochodzona pozwem kwota odpowiada wysokości utraconego przez nią dochodu, jaki mogła osiągnąć z upraw cebuli w latach 2004 i 2006, a którego nie uzyskała z powodu zalania należących do niej pól uprawnych na skutek robót budowlanych przy budowie odcinka autostrady (...), za które odpowiada pozwana. Powódka podkreśliła, że prawomocnym wyrokiem z 9 października 2009 r. sygn. akt XII C 1344/07 Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził na jej rzecz od pozwanej kwotę 37 625 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za uprawy utracone w roku 2005.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc w szczególności zarzut przedawnienia roszczeń powódki.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2012 r. (sprostowanym postanowieniem z dnia 8 listopada 2012 r. - k. 287 i postanowieniem z dnia 19 listopada 2012 r. - k. 293) Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo.

Orzekając o kosztach postępowania zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Powódka G. W. jest właścicielem gospodarstwa rolnego w miejscowości K.. W skład gospodarstwa rolnego wchodzi również nieruchomość rolna o pow. 4,86 ha położona w M., na której powódka wraz z mężem uprawiała cebulę.

Na nieruchomościach sąsiadujących z gruntami powódki prowadzone były prace budowlane związane z budową autostrady (...) na odcinku K. - W.. Autostrada budowana była przez spółkę A2 (...) z siedzibą w S. w Austrii na zlecenie spółki (...) S.A. w P.. Roboty związane z budową ww. odcinka autostrady wykonywała pozwana (...) sp. z o.o. na zlecenie spółki A2 (...), w oparciu o umowę nr (...) z dnia 26 czerwca 2002 r.

W trakcie wykonywania prac budowlanych związanych z budową odcinka autostrady (...) pozwana (...) sp. z o.o. uszkodziła ciągi drenarskie odprowadzające wodę z nieruchomości powódki. Uszkodzenia ciągów mogły nastąpić przy wykonywaniu robót naziemnych, jak i przy ruchu dużego sprzętu mechanicznego wykorzystywanego przez pozwaną przy budowie autostrady, co stanowiło dodatkowe, nieplanowane obciążenie dynamiczne. Wyżej opisane uszkodzenia ciągów stały się przyczyną zalania na początku 2004 r. nieruchomości powódki stanowiących działki nr (...). Woda początkowo nie stała na terenie całej nieruchomości i tam gdzie udało się wjechać, powódka wraz z mężem zasiali cebulę. Rozlewiska zaczęły się jednak poszerzać, a mimo zgłoszenia tego problemu spółce A2 (...), nie doszło do naprawy ciągów drenarskich. Posiana w 2004 r. na części nieruchomości cebula zgniła.

Na skutek uszkodzenia ciągów melioracyjnych zalane zostały również nieruchomości należące do innych rolników. Przed budową autostrady podtopienia nieruchomości rolnych nie zdarzały się, gdyż woda z gruntów odprowadzana była prawidłowo. Zalanie pól nastąpiło po rozpoczęciu budowy autostrady przez pozwaną.

Sieć drenarska istniejąca na nieruchomości powódki została wybudowana prawdopodobnie w latach 40-tych ubiegłego wieku i nie została ujęta w dokumentacji katastralnej, którą dysponuje Gminna Spółka (...) w K.. Istniejące urządzenia są w znacznym stopniu zamortyzowane (okres ich amortyzacji wynosi 50 lat), jednakże jeżeli nie są uszkodzone, okres sprawności może wynieść nawet 150 lat. Istniejące na mapach ciągi drenażowe zostały uwzględnione w projekcie budowy autostrady, a urządzenia melioracyjne autostrady zostały uzgodnione z właściwymi podmiotami.

W. W. początkowo myślał, że podmiotem odpowiedzialnym za zalewanie nieruchomości jest Gminna Spółka (...) w K.. W związku z tym powódka oraz jej mąż poinformowali spółkę o zalaniu ich działek, domagając się naprawienia ciągów drenarskich. Gminna Spółka (...) ustaliła, że zalewanie pól spowodowane jest uszkodzeniem ciągów drenarskich powstałych na skutek budowy autostrady (...) i w związku z tym zwróciła się o naprawienie ciągów drenarskich do pozwanej (...) sp. z o.o., A2 (...) oraz do (...) S.A. jako generalnego inwestora. Dalsza korespondencja prowadzona była

przez Gminną Spółkę (...) z A2 (...) oraz Autostradą W.. Również powódka w piśmie z dnia 4 maja 2005 r. zwróciła się do A2 (...) o naprawienie szkody wyrządzonej uszkodzeniem ciągów drenarskich.

W piśmie z dnia 10 maja 2006 r. skierowanym do przedstawiciela A2 (...) i przekazanym do wiadomości mężowi powódki (...) S.A. wskazała m.in., że w świetle zapisów umowy budowlanej roszczenie odszkodowawcze właścicieli podtopionych gruntów zostanie skierowane do spółki realizacyjnej (A2 (...)) jako odpowiedzialnej za zaistniałą sytuację. W dniu 19 stycznia 2007 r. powódka wezwała tę spółkę do zapłaty kwoty 358 111 zł tytułem odszkodowania za utracone dochody w latach 2004-2006. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pełnomocnik spółki (...) nie wskazała powódce innego podmiotu odpowiedzialnego za szkodę.

Na początku lipca 2006 roku rozpoczęto prace związane z naprawą uszkodzonych ciągów drenarskich. Za część prac z tym związanych zapłaciła (...) S.A. Po usunięciu przyczyny zalania gruntów powódki, w 2007 roku ponownie posadziła ona cebulę.

W dniu 25 czerwca 2007 r. powódka G. W. wniosła do Sądu Okręgowego w Poznaniu pozew przeciwko spółce A2 (...) o zapłatę kwoty 75 001 zł tytułem części odszkodowania za utracone korzyści ze zbiorów i sprzedaży cebuli, które mogła osiągnąć w 2005 roku. W odpowiedzi na pozew z dnia 23 sierpnia 2007 r., która została doręczona pełnomocnikowi powódki w dniu 6 września 2007 r., pozwana A2 (...) podniosła zarzut braku legitymacji biernej wskazując, że prace budowlane, w których powódka upatrywała przyczyn uszkodzenia ciągów drenarskich, realizowane były przez podwykonawcę - pozwaną (...) sp. z o.o., na podstawie umowy z dnia 26 czerwca 2002 r. Postanowieniem wydanym w dniu 23 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie pozwaną (...) sp. z o.o.

Wyrokiem wydanym w dniu 9 października 2009 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanej (...) sp. z o.o. na rzecz powódki kwotę 37 625 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana (...) sp. z o.o. ponosi odpowiedzialność za uszkodzenie ciągów drenarskich, którego skutkiem było zalanie pól powódki. Apelacja pozwanej od orzeczenia Sądu I instancji została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 marca 2010 r. (sygn. akt I ACa 144/10).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powódki okazał się niezasadny, a nadto nie budziło wątpliwości Sądu, że pozwana ponosi, co do zasady odpowiedzialność względem powódki na zasadzie ryzyka, na podstawie art. 435 § 1 k.c., za szkodę polegającą na zalaniu pól uprawnych powódki, a w konsekwencji utracone dochody z uprawy cebuli w latach 2004 i 2006, to jednak powództwo nie mogło zostać uwzględnione, chociażby nawet częściowo. Powódka nie wykazała bowiem wysokości poniesionej szkody. Ustalenie wysokości szkody, tj. kwoty zysków ze sprzedaży cebuli w powołanym okresie wymagało wiadomości specjalnych. W pozwie powódka przedstawiła wyliczenia oparte na opinii Ośrodka Doradztwa Rolniczego z dnia 14 czerwca 2006 r., jednakże powyższe wyliczenie zostało zakwestionowane przez pozwaną w odpowiedzi na pozew. Skoro w niniejszym procesie obowiązek udowodnienia wysokości szkody spoczywał na powódce (art. 6 k.c.), zakwestionowanie przez pozwanego twierdzeń podanych w pozwie zaktualizowało obowiązek złożenia przez powódkę wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dysponującego wiadomościami specjalnymi na okoliczność poniesionej szkody. Powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosku takiego nie złożyła w pozwie, jak i później, w terminie określonym przez Przewodniczącą na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. Nie było przy tym podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z urzędu. Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie, dla ustalenia wysokości szkody, nie mógł posłużyć się opinią biegłego P. W. sporządzoną w postępowaniu XII C 1344/07, bowiem jak wynika z tezy dowodowej postanowienia Sądu z dnia 5 stycznia 2009 r., została ona sporządzona na okoliczność dochodu powódki z uprawy cebuli w 2005 roku. W niniejszym procesie powódka dochodziła odszkodowania za lata 2004 i 2006.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 z późn. zm.).

Od wyroku tego zaskarżając go w całości apelację wniosła powódka zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny produkcji rolnej i upraw rolnych zgłoszonego na okoliczność ustalenia, jaki dochód osiągnęłyby powódka w 2004 i 2006 roku z uprawy cebuli na opisanych w pozwie działkach, podczas gdy dopuszczenie dowodu nie zmierzało do przedłużenia postępowania, natomiast dowód ten miał zmierzać do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z dziedziny produkcji rolnej i upraw rolnych niewskazanego (zgłoszonego po terminie zakreślonym przez Sąd) przez stronę powodową mimo, iż w sprawie występowały ważne przyczyny uzasadniające dopuszczenie takiego dowodu.

Ze względu na powyższe powódka wniosła na podstawie art. 380 k.p.c. o zmianę postanowienia Sądu I instancji z dnia 13 kwietnia 2012 roku o oddaleniu wniosku powódki w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii z dziedziny produkcji rolnej oraz upraw rolnych i dopuszczenie dowodu z opinii tego biegłego na okoliczność ustalenia, jaki dochód osiągnęłyby powódka w 2004 i 2006 roku z uprawy cebuli na opisanych w pozwie działkach.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 202 918,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a nadto zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z 16 sierpnia 2012 r. powódka oświadczyła, że ogranicza żądanie pozwu do kwoty 150 000 zł, a w pozostałym zakresie cofa pozew i zrzeka się roszczenia. Oświadczyła ponadto, iż cofa również apelację w części obejmującej kwotę ponad 150 000 zł (k. 265).

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości, oddalenie wniosku powódki o zmianę postanowienia Sądu I instancji z dnia 13 kwietnia 2012 r. o oddaleniu wniosku powódki w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność, jaki dochód osiągnęłyby powódka w latach 2004 i 2006, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny uzupełniając postępowanie dowodowe - z przyczyn, o których niżej – dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny produkcji rolnej oraz upraw rolnych celem ustalenia, jaki dochód osiągnęłyby powódka w 2004 i 2006 roku z uprawy cebuli na opisanych w pozwie działkach.

Biegły ustalił, że powódka uprawiając cebulę we wskazanym okresie mogła uzyskać, po odliczeniu nieponiesionych kosztów, dochód w łącznej wysokości 78 134 zł.

Opinię tę Sąd uznał za wiarygodną, biegły wskazał, także w wyjaśnieniach ustnych, jakie fakty przyjął jako podstawę wyciągniętych wniosków. Dokonując takiej oceny Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

Wobec zarzutów pozwanego zauważyć należy, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Zauważyć też należy, że wbrew spotykanej, niedopuszczalnej praktyce rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej.

Tak więc fakt, że biegły przyjął, iż powódka uprawiała by w latach 2004 i 2006 podobnie jak w roku 2005 r. cebulę nie podlegał przez niego ustaleniu. Przyjęcie takiego faktu jako podstawę opinii wynika z samej treści postanowienia dowodowego Sądu. Dokonywanie oględzin gospodarstwa obecnie po upływie blisko 10 lat od zdarzeń, które spowodowały szkodę także miało się z celem. Nie można pomijać też faktu, że biegły wydawał opinię w przedmiocie utraconych dochodów w sprawie XII C 1344/2007 Sądu Okręgowego w Poznaniu. Wówczas dokonywał oględzin gospodarstwa powódki. Fakt uprawiania przez powódkę cebuli w okresie 2004-2006 wynika m.in. z zeznań świadka W. W. (k.123-124)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do oświadczeń powódki zawartych w piśmie procesowym z 16 sierpnia 2012 r. o cofnięciu apelacji w części dotyczącej kwoty powyżej 150 000 zł oraz o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia w części obejmującej kwotę powyżej 150 000 zł.

Skutkiem cofnięcia apelacji jest umorzenie postępowania apelacyjnego na podstawie art. 391 § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 332 § 2 k.p.c., po ogłoszeniu wyroku przez Sąd I instancji skuteczne cofnięcie pozwu może nastąpić, jeżeli: wyrok się jeszcze nie uprawomocnił, nie został jeszcze zaskarżony, powód, cofając pozew, zrzekł się roszczenia lub pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia, a nadto sąd uzna cofnięcie pozwu za dopuszczalne (w myśl przesłanek określonych w art. 203 § 4 k.p.c.). W takim przypadku Sąd I instancji uchyła swój wyrok i umarza postępowania w sprawie.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw uznania tego cofnięcia pozwu za niedopuszczalne, tj. nie przyjął, że czynność ta jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.). Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji stwierdzić należy, że zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z dziedziny produkcji rolnej i upraw rolnych, zgłoszonego przez stronę po terminie zakreślonym przez Sąd na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. zasługiwał na uwzględnienie.

Rację ma Sąd Okręgowy, że zgodnie z zasadą kontradiktoryjności, to na stronach spoczywa obowiązek przedstawienia odpowiednich dowodów dla wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Należy zgodzić się także z poglądem, że zbyt duża aktywność sądu może zrodzić podejrzenie o brak obiektywizmu sędziowskiego immanentnie związanego z prawem do rzetelnego procesu. To strony (uczestnicy postępowania) mają obowiązek przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c.). Przepis art. 207 § 3 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 3 maja 2012 r.) pozwalał Sądowi Okręgowemu na zobowiązanie powódki reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika do złożenia w wyznaczonym terminie wszystkich dowodów pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania. Celem tego przepisu jest koncentracja postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji, co przyczynia się do sprawnego przebiegu postępowania sądowego. Regulacja ta nie eliminuje jednak nadrzędnego celu postępowania sądowego, którym jest dążenie do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przewidziany w art. 232 zd. 2 k.p.c. wyjątek od zasady wynikającej z art. 232 zd. 1 k.p.c., iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, nie może być interpretowany w taki sposób, że sąd ma wyręczać stronę w wykonaniu ustawowego obowiązku wskazywania dowodów, przy czym szczególnie odnosi się to do sytuacji, w których strona reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika (wyrok SN z dnia 14 września 2004 r., III CK 435/03, LEX nr 558322). Stwierdzić więc należy, że przepis art. 232 zd. 1 k.p.c. niewątpliwie obligował powódkę do wskazania dowodu na okoliczność wysokości utraconych dochodów, a wniosek taki pełnomocnik powódki zgłosił z uchybieniem terminu zakreślonego przez Sąd I instancji na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 3 maja 2012 r.). Nie oznacza to jednak,

że wyłącznie z tej przyczyny powództwo należało oddalić, zwłaszcza, że brak inicjatywy dowodowej stanowił jedyny powód takiego rozstrzygnięcia, a roszczenie zostało uznane za usprawiedliwione co do zasady.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśnione zostało, że decyzja sądu o dopuszczeniu dowodu z urzędu nie została pozostawiona do swobodnego uznania sądu, a określona w zdaniu drugim możliwość oznacza powinność dopuszczenia dowodu z urzędu w sytuacji, w której istnieją szczególnie uzasadnione przyczyny nakazujące jej podjęcie w celu prawidłowego wyjaśnienia sprawy. Okolicznością taką może być np. dążenie strony do obejścia prawa, podejrzenie wszczęcia fikcyjnego procesu, rażąca nieporadność strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, ale także istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, Nr 11, poz. 195, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, Nr 3, poz. 52, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 121/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, wszystkie nie publ.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zaszły szczególne okoliczności uzasadniające przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości utraconych upraw w 2004 i 2006 r. z urzędu. Zasadność roszczenia powódki nie budziła bowiem wątpliwości a zasada odpowiedzialności pozwanej została przesądzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z 9 października 2009 r. sygn. akt XII C 1344/07. Pozostawało zatem jedynie ustalenie wysokości szkody, a w sytuacji sporu co do wartości utraconych upraw ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych. Należy podzielić w tym zakresie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09 (nie publ.) i potwierdzony w wyroku z dnia 27 kwietnia 2012 r. (V CSK 202/11, LEX nr 1214614), że: „Jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, to w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zd. drugie k.c., gdy przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiego dowodu stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. Nawet fakt, że strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w tej szczególnie uzasadnionej sytuacji nie powinien zwalniać Sądu z dążenia do prawidłowego wyjaśnienia sprawy.

Z tej przyczyny należało uwzględnić wniosek powódki o zmianę postanowienia Sądu Okręgowego z 13 kwietnia 2012 r. i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny produkcji rolnej oraz upraw rolnych na okoliczność ustalenia, jaki dochód osiągnęłaby powódka w 2004 i 2006 roku z uprawy cebuli na opisanych w pozwie działkach.

Ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności dotyczące zalania nieruchomości powódki w 2004 r. na skutek działań pozwanej i faktu, że skutki zalania usunięto dopiero w 2007 r. a podstawą odpowiedzialności pozwanej jest przepis art., 435 § 1 k.c. znajdują podstawy w materiale dowodowym niniejszej sprawy oraz zostały ustalone jako podstawa rozstrzygnięcia sprawy odszkodowawczej w prawomocnie zakończonej sprawie XII C 1344/07 Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Zgodnie z opinią biegłego powódka utraciła dochód w łącznej wysokości 78 134 zł.

Słusznie też Sąd Okręgowy uznał, że podnoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia nie znajduje podstaw. Powódka usiłowała ustalić osobę odpowiedzialną za powstanie szkody. Dopiero w odpowiedzi na pozew z dnia 23 sierpnia 2007 r., doręczonej pełnomocnikowi dnia 6 września 2007 r. dowiedziała się, że odpowiada za nią pozwany. Pozew wniesiono zatem przed upływem terminu określonego w art. 442¹ § 1 k.c.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie powołanego przepisu art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 3 wyroku zasądzając ustaloną przez biegłego kwotę i orzekając o kosztach postępowania przed Sądem I instancji zgodnie z treścią przepisu art. 100 k.p.c. W postępowaniu tym powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 17 363 zł (opłata od pozwu - 10 146 zł i koszty zastępstwa procesowego - 7 217 zł) a pozwana 7 231 zł (koszty zastępstwa procesowego - 7 217 zł i opłaty kancelaryjne - 14 zł). Łącznie koszty postępowania przed Sądem I instancji wyniosły

24 594 zł. Ostatecznie powódka wygrała w 38,5 %, tak więc pozwana powinna ponieść koszty w wysokości 9 468,70 zł. Skoro poniosła je w kwocie niższej winna zwrócić powódce 2237,70 zł

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z treścią przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.) a w przypadku pozwanej nadto art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 ze zm.), Koszty poniesione w tym postępowaniu przez powódkę wyniosły 11 765,09 zł (opłata od apelacji – 7 500 zł, koszty zastępstwa procesowego – 2 700 zł, koszty opinii biegłego 1565,09 zł) a przez pozwaną 2718 zł (koszty zastępstwa procesowego – 2 700 zł, opłaty skarbowe – 18 zł). Łącznie koszty procesowe w postępowaniu apelacyjnym wyniosły 14 483,09 zł. Powódka wygrała w postępowaniu apelacyjnym w 52 % tak więc pozwana powinna koszty ponieść w wysokości 7 731,20. Skoro poniosła je w kwocie niższej winna zwrócić powódce 4 813,20 zł

Mariola Głowacka Małgorzata Gulczyńska Jan Futro